

Sygn. akt II KO 61/20

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie dotyczącej zażalenia L. P. na postanowienie asesora Prokuratury Rejonowej w B.

w przedmiocie umorzenia śledztwa sygn. akt PR Ds. (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 23 września 2020 r.

wniosku Sądu Rejonowego w P.

z dnia 3 września 2020 r., sygn. akt VII Kp (...)

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania zażalenia innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 3 września 2020 r., sygn. akt VII Kp (...), zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu zażalenia L. P. na postanowienie asesora Prokuratury Rejonowej w B. z dnia 18 maja 2020 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez sędziego Sądu Rejonowego w P. , do czego miało dojść w czasie prowadzenia innej sprawy skarżącego.

Uzasadniając przedmiotowe wystąpienie wskazano, że sędzia, którego dotyczyły czynności sprawdzające Prokuratury orzeka od wielu lat w Sądzie Rejonowym w P. oraz jest znany innym sędziom tego Sądu. Zatem, „aby uniknąć

jakichkolwiek wątpliwości przez wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości, w którego orbicie leży skuteczne i sprawne przeprowadzenie postępowania karnego Sąd zdecydował się na uruchomienie procedury przewidzianej w art. 37 k.p.k.”.

Okoliczność powyższa miałaby – w myśl uzasadnienia wniosku – przemawiać za przekazaniem sprawy rozpoznania zażalenia L. P. innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, a zwłaszcza uzasadniać potrzebę zapewnienia warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie zażalenia L. P. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. nie zasługiwał na uwzględnienie. Argumenty przytoczone w jego części motywacyjnej nie przekonują, że w niniejszej sprawie występują wątpliwości co do możliwości prawidłowego rozpoznania środka odwoławczego przez sąd właściwy do rozpoznania zażalenia L. P. .

Niewątpliwie trafnie Sąd wnioskujący zauważa, że *„przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. winno następować jedynie wówczas, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego procesu”*. Na obecnym etapie postępowania trudno jednak mówić o braku warunków do wydania obiektywnego rozstrzygnięcia. Przedmiotem tego ostatniego nie jest przecież orzekanie o odpowiedzialności określonej osoby. W istniejącej sytuacji procesowej zadaniem sądu karnego jest jedynie przeprowadzenie kontroli prawidłowości działania i trafności przesłanek orzeczenia, które zostało wydane przez zupełnie inny – niesądowy – organ procesowy właściwy dla prowadzenia postępowania przygotowawczego. Sąd występujący z wnioskiem o zmianę właściwości nie wykazał, że nie jest w stanie – bez szkody dla wymiaru sprawiedliwości – wykonać prawidłowo tego zadania.

Tymczasem, zmiana właściwości miejscowej przewidziana w art. 37 k.p.k. jest instytucją o charakterze nadzwyczajnym i nie podlega wykładni rozszerzającej. Dotyczy to zwłaszcza podstawowej przesłanki jej stosowania, jaką jest pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości, które determinuje przeniesienie sprawy, gdy cały

sąd jest niewłaściwy do orzekania, a także wtedy, gdy zachodzą obawy o bezstronność sądu właściwego. Dla skutecznego powołania się na tę podstawę nie wystarczy wskazanie, że sędziowie Sądu Rejonowego w P. znają się między sobą, bo okoliczność taka – sama w sobie – nie przesądza jeszcze o braku bezstronności sądu jako organu.

Jak podkreślono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., IV KO 22/18, skutecznego zakwestionowania *„tej ostatniej nie można upatrywać każdorazowo w podniesieniu wobec sędziego prowadzącego inne postępowania przez stronę niezadowoloną z ich przebiegu lub treści kończącego orzeczenia – zarzutu niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień i skierowania go do organów ścigania. Prowadziłoby to bowiem w konsekwencji do stworzenia swego rodzaju pozaustawowego sposobu sterowania przez strony właściwością miejscową sądów”*.

W tych warunkach należało dojść do przekonania, że wniosek przedstawiony przez Sąd Rejonowy w P. nie zawiera przekonujących argumentów wskazujących na to, iż ten Sąd nie jest w stanie przeprowadzić kontroli decyzji oskarżyciela publicznego w sposób obiektywny i bezstronny.

Natomiast podnoszone we wniosku relacje personalne mogą zostać uwzględnione w drodze wykorzystania innych instytucji procesowych niż mająca wyjątkowy charakter możliwość zmiany właściwości miejscowej przewidziana w art. 37 k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.